



Data: 12.07.2024

Dotyczy: [Rzeczpospolita](#)

SPÓR MIĘDZY SPÓŁKĄ Z O.O. A JEJ CZŁONKIEM ZARZĄDU

Pod pojęciem sporu, o jakim stanowi art. 210 § 1 kodeksu spółek handlowych, należy rozumieć nie tylko typowe postępowania procesowe, w których jedną ze stron jest członek zarządu, a drugą spółka, lecz także postępowania nieprocesowe z udziałem tych podmiotów w charakterze uczestników.

Tak uznał Sąd Najwyższy w postanowieniu z 26 września 2023 r. (III UZ 10/23). Orzeczenie zostało wydane w następującym stanie faktycznym:

T.O. był prezesem zarządu spółki C sp. z o.o., który zawarł z tą spółką umowę zlecenia. Umowa została zakwestionowana przez ZUS, który stał na stanowisku, że umowa zlecenia ze spółką nie stanowi tytułu do objęcia go obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi i dobrowolnym ubezpieczeniem chorobowym. Wobec tego T.O. odwołał się od decyzji organu rentowego, a gdy nie otrzymał korzystnej dla siebie decyzji, wniósł odwołanie do sądu okręgowego.

Sąd okręgowy ocenił, że odwołujący się nie wykonywał w ramach zawartej umowy zlecenia faktycznej pracy, a celem jej zawarcia było jedynie uzyskanie dotacji z tarczy antykryzysowej w ramach walki z pandemią. Sąd I instancji uznał umowę za nieważną z uwagi na pozorność jej zawarcia.

T.O. wniósł apelację do sądu apelacyjnego, zaskarżając orzeczenie w całości, chcąc, aby sąd orzekł wobec niego przywrócenie do podlegania ubezpieczeniom. Sąd apelacyjny zauważył konieczność uchylecia zaskarżonego wyroku bez merytorycznej oceny sprawy z uwagi na nieważność postępowania na podstawie art. 379 pkt 2 kodeksu postępowania cywilnego. Jest to nieważność postępowania, która zachodzi, jeżeli strona nie miała zdolności sądowej lub procesowej, organu powołanego do jej reprezentowania lub przedstawiciela ustawowego, albo gdy pełnomocnik strony nie był należycie umocowany.

Sąd apelacyjny w przedmiotowej sprawie stwierdził, że T.O. jako wspólnik spółki C, która również była adresatem zaskarżonego orzeczenia, nie może występować po obydwu stronach. Spółka powinna być uczestnikiem postępowania, w imieniu której powinien występować jej organ zarządzający. Sąd wskazał, że przedmiotowej sytuacji zastosowanie będzie miał jednak wyjątek, określony w art. 210 kodeksu spółek handlowych (k.s.h.) mówiący o tym, że w przypadku sporu spółki z jej członkiem zarządu, konieczne jest powołanie pełnomocnika lub też spółka powinna być reprezentowana przez radę nadzorczą.

Sąd zauważył, że zastosowanie regulacji z art. 210 k.s.h. ma nie tylko znaczenie przy uzyskaniu przez spółkę czy członka zarządu statusu strony procesowej, ale również przy występowaniu w procesie w roli interwenienta. Ponadto obejmuje się nią nie tylko postępowania procesowe, ale także postępowania nieprocesowe – jak zauważył sąd – wszelkie spory, które wynikają ze sprzeczności interesów spółki i jej członka zarządu.

Postępowanie przed sądem apelacyjnym zakończyło się stwierdzeniem nieważności postępowania przed sądem I instancji. Ustalenia sądu okręgowego zostały uznane jako dokonane na podstawie wyników postępowania dotkniętego nieważnością, wobec czego sąd II instancji uznał je za nieistniejące. W swoim orzeczeniu, sąd II instancji wskazał, że sąd okręgowy jako sąd I instancji, powinien przeprowadzić postępowanie z udziałem spółki C reprezentowanej bez naruszenia postanowień art. 210 k.s.h.

Organ rentowy sprzeciwił się wyrokowi sądu apelacyjnego i wniósł zażalenie. ZUS wskazał m.in., że w jego ocenie konieczne będzie rozpatrzenie istnienia w KRS również spółki M sp. z o.o., która była współnikiem mniejszościowym spółki C.

Na powyższe zażalenie Sąd Najwyższy odpowiedział negatywnie, uznając, że w jego ocenie nie jest ono zasadne. Sąd rozstrzygał bowiem kwestię uznania nieważności postępowania, która stanowiła przyczynę jego uchylecia przez sąd apelacyjny, na podstawie braku należytej reprezentacji zgodnie z przepisami k.s.h. dotyczącymi ochrony współników mniejszościowych.

Wobec tego Sąd Najwyższy oddalił zażalenie.

ZDANIEM AUTORKI

Sąd Najwyższy w przedmiotowej sprawie przedstawił utrwalone stanowisko w swoim orzecznictwie, że pojęcie sporu z art. 210 k.s.h. nie dotyczy jedynie postępowań procesowych pomiędzy spółką a jej członkiem zarządu, ale także postępowań nieprocesowych pomiędzy nimi, w których występują w roli uczestników.

Spółka z o.o. będąca stroną, czy też uczestnikiem postępowania, jako osoba prawna, która może pozywać i być pozywana, jest reprezentowana i występuje co do zasady przez swój organ zarządzający. Wyjątek stanowi art. 210 k.s.h., który wskazuje, że do reprezentacji spółki w sporze pomiędzy nią a jej członkiem zarządu, spółkę reprezentuje rada nadzorcza lub pełnomocnik powołany uchwałą zgromadzenia współników. Ten sam wyjątek dotyczy umów zawieranych pomiędzy spółką a członkiem zarządu.

Regulacja wynikająca z art. 210 k.s.h. ma zapewnić bezpieczeństwo spółce przed nadużyciami uprawnień ze strony członków jej organów zarządzających. Jak wskazywał w przytoczonym postanowieniu Sąd Najwyższy, jest to również forma ochrony interesów współników mniejszościowych w przypadku, w którym współnik jest jednocześnie jedynym członkiem zarządu spółki. Zgodnie bowiem z art. 210 § 2 k.s.h. czynność prawna pomiędzy takim współnikiem a reprezentowaną przez niego spółką wymaga formy aktu notarialnego. Oznacza to, że współnik będący jednocześnie jedynym członkiem zarządu, kierując i zarządzając całą spółką jako przedstawiciel jej organu, nie będzie miał możliwości podjęcia decyzji i zawarcia umowy bez wiedzy pozostałych współników. Co więcej, ograniczenia wynikające z art. 210 k.s.h. mają zapewniać bezstronność i pewność przy nawiązywaniu stosunków gospodarczych, dlatego mają one charakter bezwzględnie obowiązujący i nie można wyłączyć ich postanowieniami umowy spółki czy decyzją współników.

Skutkiem niedochowania ograniczenia z art. 210 k.s.h. jest nieważność czynności prawnej. W przypadku, gdy przy zawarciu umowy lub w sporze między spółką a jej członkiem zarządu, nie występuje rada nadzorcza lub ustanowiony w tym celu pełnomocnik, czynności należy uznać za nieważne.

Ograniczenia wynikające z art. 210 k.s.h. mają zapewnić podejmowanie decyzji przez organ zarządzający spółki zgodnie z wolą współników, zapewniając spółce odpowiedzialne zarządzanie, wolne od nadużyć ze strony zarządu i kierowane jej najlepszym interesem.

Zuzanna Krystek, prawnik w [warszawskim biurze Rödl & Partner](#)